

~~II Dni~~

Kwestionariusz

1552

b. resztaica w Z S P B

7552

1. Krywski Stanisław, kapral, 1893
Bolnik, żołnierz.

2. 1940. 10. II. o godz. 2-gi w nocy na głosne i
nocne pukanie otworzyłem drzwi i
w pustym jednego w KWK Ruda z domu
zdrajca - rusinu. Drzwi zamknąć nie
porwolono, a mi dano rokaz stać w
jednym miejscu z rękami wzniesionymi
do góry, a żołnie i dzieci natychmiast ubie-
rać się i przed 1/2 godziną załadowano do sa-
nek wszystkich, przy czym w odzyskanym co-
barce porwolno było wiele z sobą prowian-
i edzenia 30 pudów, w rzeczywistości nie
porwolno brać nic za wyjątkiem ubrania
w które ubraliśmy się. Na samach zawieszono
do st. Radziwillow, gdzie do 10-cio tonowego
dowarowego wagonu załadowano nas wysele-
niów 50 osób, w którym jechaliśmy do st. Gor-

łowni Archangielskiej obł. Przy czynu uciału -
podróż dawało 10 litrów wody (^{na dobre}^{na wagon}) i
nic więcej. Jechaliśmy 16 dni. Dla załadunku
zwykle wypasano 2 wagony raz na dobę
na 15-30 minut. Prawda że nie wszysty do wa-
gona byli wypożyczeni bez prowiantu i ci dzień bili
się z tym co nie wie wiec.

3. Wyzwolenie zostało do pośolstwa Gissagors
przy Kostjorowskim lesopunkcie, gdzie nas
4 zomiszczeni w barakach. W jednym położu
na powierzchni 25 m² ulokowano 5 rodzin (23 osoby).
Higieniczne warunki były paskudne i zaro-
mydła.

5. Na pośolstku wywieziono z polski 110 rodzin
z nich 90 rodzin polaków reszta ukraińcy.

Prestępcołem narządem było zarzucenie w partii
turkusie, a ukraińcom nacyonalizm ukraiński.
Wieżska inteligencja. Moralnie dręczyły się
mości za małym wyjątkiem ktorzy strąci-

3 2
Ważomne stosunki byli niewiele solidarne.
7552
6. Roboczy dzień był 12 godzin, za roboczy dzień
zarabiałem 3-3,5 rub. Charakter robót wywo-
żenie drogi na łacze i kartaku. Korytak
wyrządzany z ogólniej suchui gdzie ostrzy mywałis' my-
na śniadanie „herbatę”, albo „supę” woda z ou-
sianymi kropami; na obiad poranna zupa
albo „szczi” w wodzie gotowane liście kapusty
na kolację so same co na śniadanie i do
posiłkowało na 4 osoby 18 zł. Także i to „wy-
żywienie” nie wystarczało pieniędzy. Do wy-
mienionych potraw dawało 300 g ramion
czarnego chleba. Z ubrania nie mieział
a przedawali je ci którzy mieli ziębu urun-
petnic' wy żywienie. W pośolstku był kłów, ale
gdy kilku harcerek oplotaków zaszedły do niego,
to zostało skąd wyryzuceni ze stanowiskie
dla was nie ma miejsca.

7. Kary były następujące: za oddalenie się od oborni
na 30 metrów sadzono do nieopalonego karceru

✓ na 3 dni, na szklankę wody i 100g h. chleba.
Za sprawienie się do pracy na ~~5 tygodni~~
karano strafelem 25% z trzech miesięcznego
go zarobku. A nie wyjście do pracy karano
~~do~~ nie określone-miesięcznym umieraniem.

Wypadek: Kotkowiakowi Stanisławowi za-
chorowała ręka; on nie wyredł do pracy
za co odsiedział 6 miesięcy w więzieniu.

Zabronione były odprawy religijne, natomiast
umianie gospodarstwa obywateleństwa sowieckie
go, bo w przeciwnych czasie podechinić by-
ły psy, a wasze Polscza propata na ~~zmar~~
zre i zobaczyły ją wtedy jak na głowę głowy urosz

8. Zachorowanie na zapalenie nerki; lekarz skie-
rował do szpitala, ale komendant powrót
skierowania i zbezczeszycie nie tylko umie ale
karze. Taka pomoc mieli uryscy. Na 110
rodzin codziennie umierało 5-6 ludzi i drieći
z umieraniem; głodu. Zmarli: Morkowscy oj-
ciec i 2 dzieci; Swietiński Roman i Stanisław;
Adrzejczyka zona i bardzo dużo innych. (100 osoby
dokonanego na kartce w środku.)

9. Po rosyjsko-niemieckiej wojny
była lagunosc' litoranu ale bardziej
rzadko dochodziły do kraju, i tak
że i z kraju. Bardzo rzadko
dochodziły paczki, a tylkieraz
dziej one były małe, przeważnie
otrymywane paczki były okra-
dione.

10. Po ogłoszonej amnestii nas nie
zwolniono a kierano dalej iść do pracy
wtedy uciekliśmy pokryjając i my
jechali do Tczekietansu gdzie prze-
waliśmy w Kotchorze i kiedy dowie-
dziali się o tem że w Margelanie
formują się oddziały wojsk
Polskich, to powróciliśmy ucieknąć
z Kotchoru do Margielana i gǳie
i uciekliśmy do armii Polskiej.

Krywski Stanisław